

Sygn. akt VI ACa 1124/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)

Sędzia SA – Urszula Wiercińska

Sędzia SA – Ewa Śniegocka

Protokolant: – sekr. sądowy Ewelina Murawska

po rozpoznaniu w dniu 8 lutego 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Bank S.A. w W.

o uchylenie uchwał

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 26 kwietnia 2012 r.

sygn. akt XX GC 241/08

I oddala apelację,

II zasądza od A. K. na rzecz (...) Bank S.A. w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI A Ca 1124/12

UZASADNIENIE

A. K. wniósł o uchylenie uchwał: nr 1 dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania (...) Bank S. A. oraz sprawozdania finansowego (...) Bank S.A. za rok 2007, nr 3 dotyczącej udzielenia absolutorium Prezesowi Zarządu S. L. (1), nr 8 dotyczącej udzielenia absolutorium członkowi Zarządu W. T., nr 10 dotyczącej udzielenia absolutorium Przewodniczącemu Rady Nadzorczej M. L. (1), nr 17 dotyczącej udzielenia absolutorium członkowi Rady Nadzorczej K. S., nr 20 dotyczącej ustalenia zasad przeprowadzenia przez (...) Bank S.A. programu motywacyjnego, podjętych na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy (...) Bank S. A. w dniu 14 marca 2008 r. W ocenie powoda uchwały nr 1, 3, 8, 10, 17 są sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzą w interes spółki, natomiast odnośnie do uchwały nr 20 powód uznał, że przyjęty tą uchwałą program motywacyjny dla kadry zarządzającej stanowi naruszenie ładu korporacyjnego, który powinien zapewnić równowagę zarówno kadrze zarządzającej jak i akcjonariuszom. Zatrzymanie dywidendy za rok 2007 krzywdzi akcjonariuszy, przede wszystkim mniejszościowych, przy jednoczesnym uprzywilejowaniu kadry zarządzającej poprzez przyjęcie korzystnego programu motywacyjnego.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił w całości powództwo A. K. oraz orzekł o kosztach postępowania.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych sądu pierwszej instancji:

W dniu 14 marca 2008 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy (...) Bank S. A. w W., an którym podjęte zostały między innymi zaskarżone przez powoda w niniejszym procesie uchwały. Powód uczestniczył w Zgromadzeniu jako akcjonariusz, głosował przeciwko podjęciu tych uchwał i zgłosił sprzeciw. Na zgromadzeniu tym powód zadał szereg pytań, na które nie uzyskał odpowiedzi, natomiast zapewniono go, że odpowiedzi zostaną mu przesłane w terminie dwóch tygodni. Pytania te dotyczyły współpracy Banku ze spółkami (...) (...) i Spółka spółka jawna oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, między innymi prowadzenia bez podpisanej umowy rachunku (...) spółki (...), sposobu weryfikacji dokumentów przy udzielaniu gwarancji, związków personalnych pomiędzy pracownikami Banku i pracownikami (...), zysków Banku z prowizji od transakcji na rynku forex prowadzonych na zlecenie obu spółek oraz od ewentualnego utworzenia rezerwy na roszczenia byłych klientów spółek (...). Pozwana pismem z dnia 27 marca 2008 r. odmówiła powodowi odpowiedzi na zadane przez niego pytania powołując się na tajemnicę bankową oraz, że pytania nie dotyczyły spraw objętych porządkiem obrad Walnego Zgromadzenia.

Sąd Okręgowy ustalił, że przedstawione na Zgromadzeniu sprawozdanie finansowe pozwanej za 2007 rok przygotowane było zgodnie z obowiązującymi przepisami i procedurami dotyczącymi tworzenia rezerw finansowych. Zostało ono poddane ocenie niezależnego biegłego rewidenta – spółkę (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, który nie zakwestionował jego prawidłowości w tym braku utworzenia rezerw na ewentualne roszczenia k klientów spółek (...). Audytorowi zostały przedstawione informacje i ocena prawna na temat ewentualnych roszczeń względem Banku w tym również roszczeń byłych klientów powyższych spółek.

Sąd ustalił również, że pozwana w ramach prowadzonej działalności prowadziła obsługę spółki (...) z jednoczesnym udzielaniem gwarancji bankowych oraz obsługę spółki (...).

W związku z uzyskanymi informacjami, w tym również wobec ukazujących się publikacji prasowych o nieprawidłowym działaniu powyższych spółek oraz podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez osoby związane ze spółkami w pozwanym banku przeprowadzony został audyt wewnętrzny, czego efektem było sporządzenie zawiadomień o popełnieniu przestępstwa na szkodę Banku.

Do momentu orzekania w przedmiotowej sprawie nie zapadł przed sądem żaden wyrok zasądzający jakąkolwiek kwotę od banku na rzecz byłych klientów spółek (...). Pozwany jest również wierzycielem banku na kwotę 3.094.900 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powoda nie jest zasadne.

Sąd uznał, że argumentacja powoda, jakoby w sprawozdaniu Zarządu z działalności banku, sprawozdaniu Rady Nadzorczej oraz w sprawozdaniu finansowym za rok 2007 pozwana nierzetelnie przedstawiła swoją sytuację finansową w związku z ryzykiem kierowania do niej roszczeń byłych klientów spółek (...), co godzi w interes spółki oraz akcjonariuszy mniejszościowych prowadząc do spadku wartości spółki oraz posiadanych przez nich udziałów, nie jest uzasadniona. Sąd wskazał, że zgodnie z obowiązującymi w tym czasie procedurami pozwana przeprowadziła analizę ryzyka związanego z możliwością odpowiedzialności odszkodowawczej Banku wobec byłych klientów powyższych spółek. Analiza wykazała, że ryzyko jest niskie, zatem nie jest konieczne tworzenie rezerwy finansowej. Sprawozdanie finansowe poddane zostało kontroli wewnętrznej, następnie zewnętrznej przeprowadzonej przez kancelarię prawną, a wreszcie kontroli biegłego rewidenta, który potwierdził prawidłowość wskazanych w nim ocen. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, że podnoszone przez niego nieprawidłowości przy obsłudze spółek (...) skutkować powinny uchynieniem uchwały zatwierdzającej sprawozdanie finansowe na 2007 rok. Sąd podkreślił, że przeprowadzone przez niego postępowanie dowodowe wykazało, wbrew twierdzeniom powoda, że pozwana widziała

problem ewentualnych roszczeń i poddawała je ocenie. Z perspektywy czasu, w ocenie Sądu Okręgowego, uznać należało, że założenie pozwanej o niskim ryzyku odpowiedzialności odszkodowawczej Banku było słuszne, bowiem na dzień zamknięcia rozprawy nie zapadł żaden wyrok zasądający od banku jakąkolwiek kwotę odszkodowania na rzecz byłego klienta spółek (...). Sąd wskazał, że stanowisko to zostało potwierdzone zeznaniami świadków S. L. (2), M. L. (2), J. W., J. S., A. B. i J. J.. Z zeznań tych wynika, że przeprowadzone analizy ewentualnego ryzyka odpowiedzialności odszkodowawczej banku wskazywały, że jest ono mniejsze niż 50%, co pozwoliło na nie utworzenie rezerwy finansowej. Prawidłowość działań pozwanej potwierdził przesłuchany A. C. przeprowadzający audyt zewnętrzny sprawozdania finansowego pozwanej za 2007 r. Świadek ten stwierdził, że miał przez Bank udostępnione wszystkie niezbędne do przeprowadzenia audytu dokumenty, również w chwili sporządzania audytu miał wiedzę o roszczeniach kierowanych do banku przez klientów spółek (...).

Odnośnie do żądania uchylenia uchwał nr 3, 8, 10 i 17 dotyczących udzielenia absolutorium członkom organów pozwanej, Sąd stwierdził, że uzasadniając swoje roszczenie w tym zakresie powód nie wskazywał na konkretne, nieprawidłowe działania tych osób, odwołując się do argumentacji podniesionej jako uzasadnienie uchylenia uchwały nr 1 o zatwierdzeniu sprawozdania finansowego za 2007 r. Skoro, zdaniem Sądu, działanie pozwanej było prawidłowe, to nie sposób przypisać poszczególnym osobom wchodzącym w skład organów spółki działań nieprawidłowych. Ogólnikowa argumentacja powoda przytoczona na uzasadnienie żądania uchylenia powyższych uchwał, dodatkowo odnosząca się do argumentów dotyczących uchwały nr 1, jest niewystarczająca dla uwzględnienia żądania ich uchylenia. Procedury banku, w których uczestniczyły osoby, którym udzielone zostało absolutorium, były prawidłowe. Sąd zwrócił uwagę, że bank postępował w oparciu o własne procedury mające oparcie w Międzynarodowych Standardach Rachunkowych – (...). Standardy te wskazują na konieczność łącznego spełnienia przesłanek, by możliwe było stworzenie rezerwy finansowej.

Sąd podkreślił również, że zaoferowany przez strony materiał dowodowy pozwalał dokonać oceny postępowania pozwanej i dokonał oceny, że Bank posiadał właściwe procedury i je stosował. Natomiast prawidłowość wykonanych ocen przez wewnętrzne komórki banku, jego organy oraz audytora zewnętrznego nie jest możliwe do ustalenia w sytuacji zaoferowanych przez strony wniosków dowodowych. Sąd może dokonać procedur, natomiast nie ma żadnej możliwości dokonania merytorycznej oceny zasadności decyzji organów banku pod względem prawidłowości dokonanych wyliczeń i przedstawionych ocen.

Odnośnie do uchwały nr 20, Sąd Okręgowy stwierdził, że by możliwe było dokonanie oceny tej uchwały w kontekście żądania jej uchylenia, powód powinien zaskarżyć uchwałę nr 2 o zatrzymaniu zysku i nie wypłacaniu dywidendy, na nie wypłacaniu dywidendy powód bowiem buduje zarzut naruszenia zasad ładu korporacyjnego i pokrzywdzenie akcjonariuszy mniejszościowych.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód w bardzo ogólny sposób odniósł się do przesłanek z art. 422 § 1 k.s.h., których zaistnienie warunkuje uchylenie zaskarżonej uchwały (uchwał). Powód skupił się bowiem jedynie na nieprawidłowych, zdaniem powoda, działaniach banku dotyczących obsługi wyżej wskazanych spółek, nieprawidłowym, nierzetelnym ze strony konkretnych osób postępowaniem, które w konsekwencji doprowadziło do nie utworzenia funduszu rezerwowego na ewentualne roszczenia klientów tych spółek. Sąd Okręgowy podkreślił, że powód powołując się na te okoliczności nie odniósł ich do konkretnych, określonych w art. 422 k.s.h. przesłanek, a więc dlaczego uchwały zaskarżone są sprzeczne z dobrymi obyczajami, jak również, co przemawia za tym, że uchwały te godzą w interes spółki.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiódł powód. Zaskarżając wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa o uchylenie uchwały nr 1 Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy (...) Bank S. A., zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, skutkujących uznaniem, że powód nie udowodnił dlaczego uchwała nr 1 nie odpowiada prawu, jest sprzeczna

z dobrymi obyczajami oraz godzi w interesy akcjonariuszy, podczas gdy w sprawie wykazane zostały przesłanki skutkujące uchynieniem tej uchwały,

- art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. w zw. z art. 479 ind. 12 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie przez sąd wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 4 sierpnia 2010 r. jako sprekludowanych, podczas, gdy konieczność złożenia tych wniosków wynikała wprost z zeznań przesłuchanego świadka S. L. (1),

- art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez oddalenie przez sąd wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym z dnia 20 października 2010 r., podczas, gdy zakreślone tezy dowodowe pozwalały na ich przeprowadzenie i wykazanie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponadto powód zarzucił Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego:

- art. 422 k.s.h. poprzez brak jego zastosowania na skutek uznania przez sąd, że uchwała nr 1 odpowiada prawu i nie godzi w interesy akcjonariuszy,

- art. 106 Prawa bankowego poprzez pominięcie jego dyspozycji i brak zastosowania, mimo wykazania w toku postępowania, że zarówno działania jak i zaniechania nie skutkowały zapobieżeniem wykorzystania działalności banku dla celów przestępczych przez jego klientów (...) i (...), z czego Bank osiągał znaczące i wymierne zyski, a co w dalszej konsekwencji może narazić akcjonariuszy banku na znaczące straty w związku z koniecznością wypłat odszkodowań.

W konkluzji apelacji powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uchynienie uchwały nr 1, ewentualnie o uchynienie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Powód wniósł również o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie II A Ka 4/12 z dnia 30 marca 2012 r. oraz ostatecznego przesądowego wezwania (...) Bank S. A. do zapłaty z dnia 1 czerwca 2012 r. na okoliczność osiągania znaczących dochodów przez pozwaną z przestępczej działalności (...) i (...) oraz odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec klientów powyższych spółek.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.

Zgodnie z art. 422 § 1 k.s.h. uchwała walnego zgromadzenia sprzeczna ze statutem bądź dobrymi obyczajami i godząca w interes spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie akcjonariusza może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchynienie uchwały.

W ocenie powoda zaskarżona przez niego uchwała nr 1 jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki. W doktrynie ukształtował się pogląd, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą odsyłającą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości. Przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i otoczenie "gospodarcze", a są z pewnością związane z przestrzeganiem uczciwości "kupieckiej" przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Regulacja ta jednak nie zawęża pojęcia dobrych obyczajów do norm uczciwego postępowania panujących wśród przedsiębiorców. Wskazać należy na stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 października 2008 r. w sprawie III CSK 100/08, zgodnie z którym dobre obyczaje w rozumieniu art. 422 § 1 k.s.h. to ogólne reguły uczciwości kupieckiej, pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców. Dobre obyczaje powstają na przestrzeni określonego (zazwyczaj dłuższego) czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się "dobre" (aprobowane, przyjęte, w końcu wymagane), co należy odnosić jako kierunek zmian stosunków w obrocie. Jeżeli w grupie spółek określonej branży przyjęte są pewne "normy" wewnętrzne, czasem mające wymiar etyczny, należy ich przestrzegać. Zdarzyć się może, że będą one miały formę spisaną. Dobre obyczaje możemy wiązać także z tzw. dobrymi praktykami. Określone zachowania mogą mieścić się co prawda w granicach prawa, jednak mogą wykroczać poza dobre obyczaje. Chodzi więc o przyzwoite postępowanie, które uwzględnia w odpowiednim stopniu różne interesy służące wszystkim w spółce.

Godzenie w interesy spółki natomiast będzie miało miejsce wówczas, gdy są podejmowane działania powodujące uszczuplenie majątku, ograniczające zysk spółki, "uderzające" w dobre imię jej lub jej organów, chroniące interesy osób trzecich kosztem interesów spółki. Uchwała godzi w interesy spółki, w sytuacji gdy zapewnia ochronę interesów akcjonariuszy lub osób trzecich kosztem interesów spółki np. gdy zamiast przeznaczenia zysków na niezbędny rozwój spółki przeznaczono go na wynagrodzenia dla zarządu. Godzenie w interesy spółki należy traktować bardzo szeroko. Zakres tego pojęcia nie może być ograniczony tylko do aktualnej sytuacji. Wskazuje się ponadto, że uchwała walnego zgromadzenia akcjonariuszy godzi w interesy spółki wówczas, gdy została podjęta przez akcjonariuszy ze świadomością, iż jej wykonanie w ujemny sposób wpłynie na szeroko pojętą sferę interesów spółki - czy to przez pomniejszenie jej majątku z korzyścią dla wspólników, czy też przez uniemożliwienie spółce rozwoju prowadzonego przez nią przedsiębiorstwa. Może mieć to miejsce w przypadku prowadzenia przez niektórych wspólników interesów konkurencyjnych wobec spółki i wynikającego stąd podjęcia uchwały dla spółki niekorzystnej, na przykład w przedmiocie nawiązania przez nią współpracy z określonym kontrahentem, na niezadowalających warunkach.

Powód jako okoliczność mającą świadczyć o konieczności uchylecia zaskarżonej uchwały nr 1 Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy pozwanej Spółki wskazuje nierzetelne sporządzenie sprawozdania finansowego pozwanej za 2007 r. polegające na nie poinformowaniu akcjonariuszy o ewentualnych roszczeniach wobec banku klientów spółek (...), co skutkowało nie utworzeniem funduszu rezerwowego na zaspokojenie tych roszczeń.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 65 ust. 1 ustawy o rachunkowości sprawozdanie finansowe poddane jest badaniu przez biegłego rewidenta i celem tego badania jest wyrażenie przez biegłego rewidenta pisemnej opinii wraz z raportem o tym, czy sprawozdanie finansowe jest zgodne z zastosowanymi zasadami (polityką) rachunkowości oraz czy rzetelnie i jasno przedstawia sytuację majątkową i finansową, jak też wynik finansowy badanej jednostki. Opinia jest potwierdzeniem przez biegłego rewidenta prawidłowości sporządzonego sprawozdania finansowego. Wyraża ona ogólną ocenę o sprawozdaniu finansowym, co jest podkreślane przez biegłego rewidenta poprzez zawarcie w opinii przykładowego sformułowania „Badanie w szczególności obejmowało sprawdzenie – w przeważającej mierze w sposób wrywkowy – dowodów i zapisów księgowych, z których wynikają liczby i informacje zawarte w sprawozdaniu finansowym, jak i całościową ocenę sprawozdania finansowego”. Ogólny charakter oceny wynika także z faktu, że podczas planowania badania biegły rewident ustala poziom istotności, do którego ujawnione nieprawidłowości nie mają wpływu na sprawozdanie finansowe i mogą nie być korygowane przez jednostkę. W praktyce oznacza to, że jeśli biegły rewident zidentyfikuje błędy w sprawozdaniu, które uzna za nieistotne i stwierdzi, że nie wprowadzą one w błąd adresatów sprawozdania finansowego, to mimo ich wystąpienia – mogą one nie być korygowane przez jednostkę. W przedmiotowej sprawie biegły rewident zatwierdził sporządzone przez pozwaną sprawozdanie finansowe za 2007 rok jako sporządzone w prawidłowy sposób. Rzetelne i jasne przedstawienie wszystkich istotnych dla oceny jednostki informacji wiąże się także ze zgodnością informacji zawartych w rocznym sprawozdaniu finansowym z informacjami zamieszczonymi w sprawozdaniu z działalności jednostki (art. 49 ust. 2 u.o.r.). Są to informacje o: stanie majątkowym i sytuacji finansowej, uzyskiwanych efektach, czynnikach ryzyka i zagrożeniach, zdarzeniach istotnie wpływających na działalność jednostki, jakie nastąpiły w roku obrotowym, a także po jego zakończeniu, do dnia zatwierdzenia sprawozdania finansowego, przewidywanym rozwoju jednostki, ważniejszych osiągnięciach w dziedzinie badań i rozwoju, aktualnej i przewidywanej sytuacji finansowej. Biegły przesłuchany na rozprawie potwierdził uzyskanie od pozwanej wszystkich niezbędnych do oceny prawidłowości sporządzonego sprawozdania informacji, również dotyczących ewentualnych skutków współpracy pozwanej ze spółkami (...). Wystąpienie klientów powyższych spółek z ewentualnymi roszczeniami w stosunku do pozwanej biegły uznał za minimalne. Wskazać w tym miejscu należy, że stosownie do art. 35 d ust. 1 ustawy o rachunkowości rezerwy tworzy się między innymi na pewne lub o dużym stopniu prawdopodobieństwa przyszłe zobowiązania, których kwotę można w sposób wiarygodny oszacować, a w szczególności na straty z transakcji gospodarczych w toku, w tym z tytułu udzielonych gwarancji, poręczeń, operacji kredytowych, skutków toczącego się postępowania sądowego. Przepis ten zawiera otwarty katalog tytułów rezerw. Ustawodawca dla utworzenia rezerwy wymaga jednak spełnienia określonych warunków – dużego stopnia prawdopodobieństwa wystąpienia zobowiązania, wiarygodnego oszacowania kwoty rezerwy, a dodatkowo podkreśla, że musi ona dotyczyć transakcji gospodarczych w toku (czyli takich, które zgodnie z zasadą memoriałową miały miejsce w bieżącym okresie sprawozdawczym). Wobec tego, że ustawa nie daje jednoznacznej odpowiedzi na

pytanie, czy w konkretnej sytuacji jednostki istnieje już konieczność utworzenia rezerwy, ocenę taką pozostawia się jej kierownictwu. Skoro ryzyko wystąpienia z ewentualnymi roszczeniami wobec pozwanej zostało ocenione jako minimalne, kierownictwo tej jednostki uprawnione było do nie tworzenia rezerwy finansowej. Należy również w tym miejscu wskazać na treść Instrukcji służbowej „Tworzenie rezerw na ryzyko prawne” obowiązującej w pozwanej jednostce. Zgodnie z jej paragrafem 4 rezerwy na ryzyko prawne są tworzone w sprawach, w których skierowano powództwo przeciwko bankowi, a stosownie do paragrafu 5 wówczas, gdy w ocenie banku powstanie zobowiązania jest bardziej prawdopodobne niż jego brak, a prawdopodobieństwo wygrania sprawy w ocenie radcy prawnego lub zewnętrznej kancelarii prawnej jest niższe lub równe 50%.

Mając powyższe na uwadze nie sposób twierdzić, jak postuluje powód, że uchwała zatwierdzająca sprawozdanie pozwanej za 2007 rok podlega uchyleniu wobec jej sprzeczności z dobrymi obyczajami i godzenia w interesy spółki.

Sąd Okręgowy wskazując na okoliczności, które zdaniem powoda stanowią o sprzeczności zakwestionowanej uchwały z dobrymi obyczajami i naruszeniu interesów spółki stwierdził, że w świetle opinii rewidenta, nie może budzić wątpliwości, że okoliczności te nie mogą świadczyć o spełnieniu przesłanek z art. 422 k.s.h. Argumentacja sądu pierwszej instancji jest przekonująca, natomiast powód w uzasadnieniu powyższego zarzutu przedstawia własną ocenę zaskarżonej uchwały, która nie jest wystarczająca do uznania, że zarzut ten jest zasadny.

Powód nie wskazał innych okoliczności świadczących o spełnieniu przesłanek z art. 422 k.s.h. skutkujących uchyleniem zaskarżonej uchwały.

Odnosnie do zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 106 ustawy Prawo bankowe stwierdzić należy, że z przepisu tego wynika, że na bank, jako osobę prawną, nałożono obowiązek przeciwdziałania wykorzystywaniu jego działalności do celów mających związek z niektórymi przestępstwami, tzn. finansowaniem terroryzmu (art. 165a k.k.) oraz praniem pieniędzy (art. 299 k.k.). Istota przestępstwa finansowania terroryzmu została określona w art. 165a k.k. i polega na gromadzeniu, przekazywaniu lub oferowaniu środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych, wartości dewizowych, praw majątkowych lub innego mienia ruchomego lub nieruchomości w celu sfinansowania przestępstwa o charakterze terrorystycznym. Istotę procedury prania pieniędzy określono natomiast w art. 299 k.k. Proceder ten polega na przyjmowaniu, przekazywaniu lub wywożeniu za granicę środków pieniężnych lub innych walorów będących ich substytutami, pomocy w przenoszeniu własności lub posiadaniu albo podejmowaniu innych czynności w odniesieniu do środków płatniczych, instrumentów finansowych, papierów wartościowych, wartości dewizowych, praw majątkowych lub innego mienia ruchomego lub nieruchomości, pochodzących z korzyści związanych z popełnieniem czynu zabronionego, w celu udaremnienia lub znacznego utrudnienia stwierdzenia ich przestępnego pochodzenia lub miejsca umieszczenia, ich wykrycia, zajęcia albo orzeczenia przepadku.

Z akt sprawy nie wynika natomiast, że przepis powyższy w sprawie niniejszej w ogóle może mieć zastosowanie, bowiem oskarżonym w sprawie II AKa 4/12 zarzutów takich nie przedstawiono.

Za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Przede wszystkim wskazać należy, że tak sformułowany przez powoda powyższy zarzut odnosi się raczej do sfery ocennej sądu pierwszej instancji, a nie do ustaleń faktycznych. W zasadzie stan faktyczny ustalony w sprawie nie był przez strony kwestionowany, natomiast powód nie zgadza się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną materiału dowodowego, co powinno być objęte zarzutem przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. Zresztą dopuszczenie się obrazy art. 233 § 1 k.p.c. przez sąd może polegać albo na przekroczeniu granic swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też na niedokonaniu przez sąd wszechstronnego rozważenia sprawy.

Tymczasem przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych.

Jeżeli więc z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne.

Podobnie należy ocenić zarzuty naruszenia art. 227 k.p.c. w zw. z art. 479 ind. 12 § 1 k.p.c. Mając bowiem na uwadze tezy dowodowe przedstawione przez powoda, dotyczące okoliczności, na jakie zgłoszeni świadkowie mieli zeznawać i inne dowody, jakie miały być przeprowadzone w konfrontacji z zarzutami, jakie powód stawiał zaskarżonej uchwale, pozwalają na stwierdzenie, że dowody te nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, a przecież zarzut powyższy może okazać się skuteczny tylko w sytuacji, gdy nie przeprowadzone przez sąd dowody miały istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c., sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, o kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.